

urzędów oraz firm komercyjnych, które nie tylko muszą nauczyć się współpracować, ale przede wszystkim – mieć ku temu możliwość. Mimo realizacji lokalnych serwisów mapowych w ramach KIIP interoperacyjność ograniczają aktualne przepisy prawne, zwłaszcza w kwestii udostępniania danych. Bogusław Wilczyński z Urzędu Miasta Białystok pokazał, jak brak odpowiednich regulacji blokuje współpracę z różnymi instytucjami publicznymi i komercyjnymi. Przykładem może być prośba Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku o udostępnienie danych nt. osób chorych na serce. Ze względów formalnych urząd musiał naliczyć opłatę rzędu kilku tysięcy złotych, co przekraczało budżet akademicki. Mimo propozycji do współpracy nie doszło również z producentem Automapy, gdyż ceny danych do celów komercyjnych były jeszcze wyższe. Jak to podsumował Wilczyński, tańsze będzie wynajęcie studentów do uzupełnienia bazy danych. Ale skoro tak, to po co ponosimy koszty budowania wysoce funkcjonalnych i złożonych systemów informacji przestrzennej?

Jeszcze bardziej kuriozalną sytuację przedstawiła Marta Anchimiuk z WOD-GiK-u w Białymstoku, kiedy to urząd nie mógł bezpłatnie wyposażyć straży pożarnej w potrzebne otofotomapy.

• DZIELENIE SIĘ

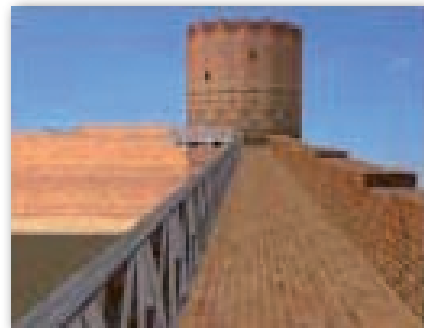
Przytoczone przykłady z pewnością są sprzeczne z ideą interoperacyjności instytucjonalnej zakładającej nieodpłatną wymianę danych służących celom publicznym, ochronie środowiska i rozwojowi kraju. Sytuacja ma ulec zmianie po wprowadzeniu w życie ustawy o *infrastrukturze informacji przestrzennej*. Pozostanie kwestia zmiany nas samych i naszego sposobu myślenia. Trzeba rozszerzyć horyzonty patrzenia z „mojego podwórka” na pogląd, że „jestem połączony z innymi, korzystam, ale też daję” – proponuje Marek Brylski. Czy będziemy potrafili szybko zamienić oddzielanie na dzielenie się?

W VI Podlaskim Forum GIS uczestniczyło ponad sto osób, głównie przedstawicieli urzędów administracji publicznej, ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, uczelni, a także komercyjnych firm geodezyjnych i informatycznych. Organizatorami imprezy byli: marszałek województwa podlaskiego, geodeta województwa podlaskiego i Stowarzyszenie Geodetów Polskich.

Tekst i zdjęcia PRZEMYSŁAW GĘDZIOROWSKI

POLSKIE MIASTA 3D

Pojawiła się nowa odsłona strony „Polskie Miasta 3D”. Nowości to usługa Spacer 3D i wirtualne zwiedzanie obiektu modelowego – Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie. Portal posiada również nowe funkcje społecznościowe. Model ciechanowskiego zamku oglądać można nie tylko z zewnątrz, ale również z perspektywy wewnętrznego dziedzińca czy wież. Prezentowane są zarówno detale architektoniczne, jak i tablice ekspozycji turystycznej. Sterowanie odbywa się za pomocą klawiatury i myszy, co przypomina mechanizmy znane z gier FPP (First Person Perspective). Funkcje Spaceru 3D można zastosować do dowolnego modelu budynku bądź terenu. Opcja trójwymiarowych wycieczek bazuje na mechanizmie O3D (Open 3D, stworzonym w kwietniu br. przez firmę Google) – wtyczki internetowej z interfejsem programistycznym do tworzenia aplikacji



wyświetlających grafikę 3D. Do konstrukcji modelu wykorzystano aplikację Google SketchUp. Strona posiada również zestaw ciekawych funkcji dla indywidualnych amatorów modelowania trójwymiarowego. Zarejestrowanym użytkownikom udostępniono takie opcje, jak: ● tworzenie i dodawanie własnych modeli, ● możliwość komentowania i oceny prac innych twórców.

ŹRÓDŁO: POLSKIEMIESTA3D, MIASTA 3D

ZAMIAST POBYTU W WIĘZIENIU

System Dozoru Elektronicznego (SDE) umożliwi kontrolę wykonywania poza więzieniem kary pozbawienia wolności. Od 1 września pozbawieni wolności za drobne przestępstwa mogą składać wnioski o objęcie tym systemem. Wypełnianie warunków odbywania kary w SDE będzie monitorowane za pomocą nadajnika GSM umieszczonego w elektronicznej opasce/bransoletce



lecie zakładanej na nodze skazanego (fot.). Urządzenie monitorujące (odbiornik) zainstalowane w jego domu i podłączone do linii telefonicznej (lub telefonu komórkowego) przekaże sygnał radiowy do systemu

informatycznego działającego w Centrali Monitorowania. Stacjonarny odbiornik można wyskalować, albo poszerzając do kilkudziesięciu metrów, albo zawężając teren, po którym może poruszać się skazany z bransoletką. W przypadku naruszenia przez skazanego warunków odbywania kary (oddalenie się od określonego miejsca pobytu podczas godzin odbywania kary lub manipulacja przy urządzeniu monitorującym albo nadajniku) system informatyczny Centrali Monitorowania wygeneruje informację o tym fakcie i będzie można podjąć w stosunku do skazanego niezwłoczne działania. W takim przypadku sąd penitencjarny będzie mógł uchylić zezwolenie na odbywanie kary w SDE. Radosław Frydrych z Comp Safe Support (lidera konsorcjum, które za ponad 225 mln zł wprowadza SDE) stwierdził, że ograniczeniem technicznym dla działania systemu jest brak zasięgu sieci GSM.

AW

COWI NA POLSKIM RYNKU GIS

Spółka COWI Polska stworzy dział GIS w swym głównym biurze we Wrocławiu oraz w planowanym oddziale w Bielsku-Białej. W związku z tym firma poszukuje pracowników zarówno z Polski, jak i z zagranicy specjalizujących się w systemach informacji przestrzennej, fotogrametrii i kartografii, gotowych podjąć pracę na terenie Wrocławia lub Bielska-Białej. Dotychczas COWI Polska zajmowała się głównie usługami z zakresu: ochrony środowiska, inżynierii, zarządzania i ekonomii. COWI AS (spółka-matka) jest wiodącą północnoeuropejską grupą konsultingową świadczącą usługi w zakresie inżynierii, ochrony środowiska i ekonomii ze szczególnym uwzględnieniem aspektów środowiskowych i społecznych.

ŹRÓDŁO: COWI Sp. z o.o.